

# Wstęp

Drodzy Czytelnicy,

przyszła wiosna, świat się zazielenił, a ciepłe dni sprawiły, że każdy z nas poczuł, że już wkrótce zawita do nas lato.



Niedługo rozpocznie się czas majówek. Przed nami kilka wolnych dni. Ten wolny czas warto twórczo wykorzystać.

Już dzisiaj życzę wszystkim wspaniałego wypoczynku. Proponuję, aby na chwilę zapomnieć o sprawdzianach, egzaminach, maturze. Zanim nadejdzie czas podsumowań roku szkolnego warto miło spędzić okres kilkudniowego odpoczynku. Aby umilić Państwu ten czas, proponuję lekturę naszego dwumiesięcznika "Trendy".



Zachęcam do czytania oraz czerpania z naszego pisma pomysłów i inspiracji, które śmiało możecie Państwo wykorzystać w swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej.

W aktualnym numerze polecam dalszy ciąg rozważań i refleksji o talentach, a także kreatywności w niezwykle ciekawym artykule Agaty Baj.

Z radością przedstawiam Państwu podsumowanie Seminarium Edukacyjnego, które odbyło się w CODN-ie w marcu 2008 roku.

W tym numerze zastanawiamy się również nad tym, jak rozwinąć talent dziecka oraz czego potrzebuje uczeń z kreatywnym potencjałem?

Zachęcam także do zapoznania się z twórczymi ćwiczeniami. Są one niezwykle pomocne w pracy z uczniami. Pomogą we wzbudzeniu ich ciekawości i motywacji do twórczej pracy. Mam też nadzieję, że staną się one źródłem efektywnej współpracy nauczyciela z uczniem.

Zapraszam do lektury i zachęcam do dzielenia się refleksjami.

Z twórczym pozdrowieniem: Teresa Kosiarek

## spis treści artykułów

- 1. Agata Baj** str. 6  
Talent czy kompetencja
- 2. Katarzyna Kuhnke** str. 12  
Talent cenniejszy niż... Podsumowanie Seminarium Edukacyjnego, CODN, Warszawa
- 3. Teresa Kosiarek** str. 15  
Czego potrzebuje uczeń z kreatywnym potencjałem?
- 4. Beata Maciejewska** str. 22  
Życie twórczo, czyli jak?
- 5. Teresa Kosiarek** str. 26  
Uczeń uczący się, a nie - nauczany. Kreując twórcze pokolenie...
- 6. Maria Szonert** str. 31  
Jak rozwinąć Talent swego dziecka?
- 7. Anna Szuppe** str. 33  
Trening twórczego myślenia- ćwiczenia - sprawdź się
- 8. Katarzyna Kletke** Str. 34  
Uczeń kreatywny w analogiach naszych czytelników.

## Agata Baj

### Talent czy kompetencja

*Artykuł kontynuuje nasze rozważania o talentach.*

Jako dobry pedagog pewnie często zastanawiasz się, jak pomóc, jak wesprzeć, czy też zmotywować uczniów do rozwoju ich unikalnego potencjału, do odkrycia ich własnych talentów. W poniższym artykule chciałabym zawrzeć swoje rozważania nad tym, czym jest talent, a czym są kompetencje oraz nad tym, w jaki sposób myślenie o talentach warunkuje nasze działania.



Pewnie nieraz spotkaliście się ze stwierdzeniem (a może sami tak myślicie o sobie), że ja nie mam talentu do rysowania, tańca, śpiewu, matematyki... Przy tak kategoriycznym stwierdzeniu pozostaje tylko przytaknąć: tak, skoro nie masz talentu do rysowania, to nie rysuj. A czy takie ujęcie kwestii talentu nie staje się nagle ślepy m zaułkiem, z którego nie ma wyjścia? Czy sposób myślenia o talencie jako o czymś nieuchwytnym, niemożliwym do zmierzenia, czymś, co z natury swej ma być owiane tajemnicą, nie doprowadza nas - zarówno pedagogów jak i uczniów - do stwierdzenia: ja nie mam do niczego talentu. A w bardziej optymistycznej wersji: nie wiem, do czego mam talent.

Jakże często młody człowiek stojący przed wyborem dalszej drogi kształcenia, czy to szkoły ponadgimnazjalnej, czy kierunku studiów, stwierdza: *nie wiem co chciałbym/móglbym robić, nie wiem do czego mam talent/zdolności*. Uczeń spędza w szkole kilkanaście lat, jest to wystarczająco długi czas, by zostać ekspertem od samego siebie, czyli ekspertem, który odkrył swoje mocne strony, ale też wzmocnił słabsze. Stwierdzenie, że nie potrafię rysować, nie oznacza, że nie można się rysować nauczyć. A jakże często, pozostajemy na etapie, nie spróbuję, bo wiem (niby skąd?), że i tak tego nie potrafię.

Gdyby roczny bobas z podobną stanowczością określał swoje „mocne i słabe strony”, pewnie niejednen z nas nie nauczyłby się do dziś chodzić, czy mówić. Na szczęście, niemowlaki nie są tak samokrytyczne jak uczniowie poszukujący swoich talentów. Czy nie lepiej będzie, jeśli zdejmemy owe pojęcie – TALENT z piedestału, gdzie usadowiło się tuż obok geniuszu i posadzimy je w pobliżu

kompetencji? Taka zamiana miejsc może spotkać się z zarzutem, że chodzi tylko o niemające żadnego znaczenia praktycznego zabiegi zamiany słów? Myślę, że nie.

Postrzeganie talentu jako wybitnej zdolności (którą można być obdarzonym lub nie) w danej dziedzinie, determinuje specyficzne podejście do tego zagadnienia. Natomiast mówienie o talencie jako o kompetencjach daje szerokie pole działania dla pedagogów, rodziców i samych uczniów.

Zależność tą dostrzegło też bardzo pragmatyczne środowisko biznesu, gdzie coraz częściej, gdy mowa jest o zarządzaniu zasobami ludzkimi, mowa jest także o zarządzaniu kompetencjami. Dlaczego? Kompetencje jako kategoria pewnych zdolności czy umiejętności danej osoby doskonale nadają się by je rozwijać, wspierać, kształtować, a nie tylko zdiagnozować i sądzić: masz to coś lub nie.

Wróćmy jednak do edukacji. Podczas wspierania talentów możemy wpaść w pułapkę elitarności wtedy, gdy tworzymy obszary wsparcia dla tych uczniów, których zdolności zdecydowanie wyróżniają się w środowisku szkolnym. Mam tutaj na myśli „olimpijczyków”, których szkoła może umieścić w swych rankingach, sprawozdaniach, czy folderach reklamujących wysoki poziom nauczania. Czy szkole powinno zależeć na takim łowieniu talentów? Można też za naczelną zasadę przyjąć egalitaryzm, czyli nie czynić nic w kierunku rozwoju kompetencji uczniów, doprowadzając do tego, że zdolne osoby na lekcjach się nudzą, a ci którzy nie mogą poradzić sobie z wymaganiami szkoły nadal sobie nie radzą.

Chciałabym zaproponować podejście egalitarnej elitarności. Każdy z nas jest elitą w swej podmiotowości, każdy ma swój niepowtarzalny wachlarz umiejętności, zdolności i talentów. Szkoła i nauczyciel dostrzegając tę wielość szanują zasadę egalitarności, traktując wszystkich z jednakowym zaangażowaniem.

Takie podejście nie jest to proste, ale jest możliwe. Moim zdaniem, najwyższy już czas przekroczyć ten próg, gdzie szkoła jest światem samym w sobie, w którym do wszystkiego przylepione są etykiety: historia, geografia, język polski... Najwyższy już czas by wejść w życie po życiu w szkole. W takim życiu nie ma pytań, jaką miałeś średnią na świadectwie. Pytają nas za to jakie masz kompetencje, co wiesz, jakie masz umiejętności, jakie doświadczenie.

Chciałabym dookreślić znaczenie słowa kompetencja posługując się bardzo ciekawym wyjaśnieniem zamieszczonym w Wikipedii:

Kompetencja to taka wiedza aktora społecznego, która umożliwia mu bycie skutecznym w określonej dziedzinie zgodnie z obowiązującymi w danej społeczności/organizacji kryteriami
---

(źródło: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kompetencja>)

Definicja ta odpowiada również poglądom Howarda Gardnera:

*Talentów żadnego rodzaju nie można prawidłowo skonceptualizować jako istniejących wyłącznie w umyśle czy ciele jednostki(...). Powinniśmy pamiętać o pozaosobowych czynnikach, które odgrywają ogromną rolę w rozwijaniu (lub niweczeniu) talentu. (Gardner, 2002, s.98)*

*Inteligencja - jedna z wielu - to zdolność człowieka do rozwiązywania problemów lub tworzenia produktów, które mają konkretne znaczenie w danym środowisku czy też kontekście kulturowym. (Gardner, 2002, s.36)*

Na pierwszy rzut oka sprawa się komplikuje, ponieważ raz mowa o kompetencjach, raz o talentach czy inteligencji. Przyjrzyjmy się zatem bliżej tym trzem cytatom. Anonimowy autor w Wikipedii podaje, iż kompetencja to wiedza, która umożliwia bycie skutecznym, z kolei Gardner pisze, że inteligencja to zdolność do rozwiązywania problemów, a zatem także chodzi mu o bycie skutecznym. Niezwykle istotny okazuje się również kontekst. Gardner wskazuje nam, jak ważne jest to, by nasze działania miały znaczenie w konkretnym środowisku.

Zakresy znaczeń słów określających talent starałam się porównać w tekście „Zdolności, talenty... PASJE” opublikowanym w nr 1/2008 TRENDÓW. Zastanówmy się teraz nad samym słowem kompetencja. Internetowy słownik języka polskiego PWN wyjaśnia zakres znaczeniowy tego terminu tak:

**Kompetencja** - zakres czyjejś wiedzy, umiejętności i doświadczenia.

Mamy tu trzy elementy, które składają się na kompetencje: wiedza, umiejętności, doświadczenie, czyli:

**WIEDZA + UMIEJĘTNOŚCI + DOŚWIADCZENIE =  
KOMPETENCJA**

Warto wyjaśnić, że:

- **Wiedza** - ogół wiadomości zdobytych dzięki badaniom, uczeniu się itp.; też: zasób informacji z jakiejś dziedziny; znajomość czegoś.
- **Umiejętność** - praktyczna znajomość czegoś, biegłość w czymś.
- **Doświadczenie** - ogół wiadomości i umiejętności zdobytych na podstawie obserwacji i własnych przeżyć.

Kompetencje to wiedza, umiejętności i doświadczenie. Słownikowe definicje bardzo trafnie oddają sens tych słów. Myślę, że poniższe przedstawienie wiele wyjaśni.

### **DOŚWIADCZENIE:**

ogół wiadomości i umiejętności zdobytych na podstawie obserwacji i własnych przeżyć.

### **UMIEJĘTNOŚCI:**

praktyczna znajomość czegoś, biegłość w czymś.

### **WIEDZA:**

ogół wiadomości zdobytych dzięki badaniom, uczeniu się itp.; też: zasób informacji z jakiejś dziedziny; znajomość czegoś.



#### **Piramida kompetencji**

Fundamentem piramidy jest **wiedza**, ogół wiadomości lub informacji w dziedzinie, którą się zajmujemy. Źródłem tej wiedzy są przede wszystkim książki, wysłuchane wykłady, obejrzone programy, informacje dostępne w Internecie. Jest to podstawa, na której możemy postawić kolejne piętro naszej piramidy - **umiejętności**. Oprócz informacji, czyli czegoś, co mamy w głowie, dochodzi tu następny element - praktyczna znajomość czegoś. Nie wystarczy jedynie czegoś wiedzieć, ponieważ w drodze do kompetencji niezbędny jest element praktycznej znajomości. Trzecie piętro PIRAMIDY KOMPETENCJI tworzy **doświadczenie**. Okazuje się, że nie tylko wiadomości, nie tylko praktyczne umiejętności, lecz także własne przeżycia, własne obserwacje są niezbędne do zbudowania owej budowli. Aby zdobyć bezcenne doświadczenie, potrzebny jest dodatkowy czas, który trzeba umieć znaleźć podczas pracy w szkole z uczniami. By móc zgromadzić doświadczenia, musimy znaleźć się w konkretnych sytuacjach, musi się coś wydarzyć czy przydarzyć.

Czy dobre zaliczenie testu na przykład z języka angielskiego oznacza, że uczeń posiada kompetencję, jaką jest umiejętność komunikacji w tym języku? Czy znajomość dopływów Wisły ma jakiś wpływ na poprawę relacji interpersonalnych ucznia?

Podczas zastanawiania się nad tym, jak rozwijać talenty, zdolności, kompetencje uczniów doszłam do dwóch ważnych wniosków. Po pierwsze, wartością/zasobem, który jest w dostępny w obfitości w szkole jest CZAS. Jak go wykorzystać, by wiedza, umiejętności i doświadczenie każdego ucznia budowały również jego kompetencje? Pora uwolnić się od tyranii, jaką jest realizacja programu, ponieważ gdy usilnie będziemy chcieli przekazywać wiedzę, nigdy nie osiągniemy rezultatu i satysfakcji, wszak dzisiejsza wiedza rozrasta się w imponującym tempie. Czasy ludzi renesansu już minęły. Nie można być dobrym i w architekturze, i w medycynie, a do tego zostać jeszcze sławnym wynalazcą. Warto, by nauczyciel czasem zrezygnował z realizacji kolejnych punktów programu, a w wolnym czasie pomógł uczniom ćwiczyć umiejętności. Ważne, by dać uczniom czas na zdobywanie unikalnych doświadczeń.

Inspiracją dla takich zmian może stać się bardzo popularna wśród doradców zawodowych teoria Johna Hollanda. Może ona być inspiracją do refleksji lub zdiagnozowania obszarów, w których nasz uczeń może rozwijać swoje kompetencje. Może być także inspiracją do projektowania takich działań edukacyjnych, które pomogą w ćwiczeniu umiejętności i nabywaniu doświadczenia.

Holland założył, że nasze zainteresowania i zdolności można przypisać do sześciu typów. Typom zainteresowań odpowiadają wybierane w dorosłym życiu środowiska pracy. Myślę, że można to też odnieść do sposobów w jaki nasi uczniowie uczą się.

Typy wg Hollanda:

- **Realistyczny:**  
konkretne prace, ruchliwość, motoryczność, działanie.
- **Badawczy :**  
intelekt analityczny, myślenie abstrakcyjne, niezależność.
- **Artystyczny:**  
niezależność, emocjonalność, duża wyobraźnia, introwertyczność, perfekcyjność.
- **Spoleczny:**  
interaktywność społeczna, szukanie innych ludzi, docenianie pracy z ludźmi, zainteresowanie działalnością edukacyjną.
- **Przedsiębiorczy:**  
ekstrawertyczność, lider, często agresywny, awanturnik, dar przekonywania.
- **Konwencjonalny:**  
praktyczność, zdolność przystosowywania się, podporządkowywania się, opanowanie.

Czyste typy rzadko występują, przeważnie są to połączenia 2 lub 3 stylów

działań, czyli typy mieszane. Każdy typ szuka dla siebie środowiska odpowiadającego jego potrzebom. Holland twierdził, iż jedynie w środowisku zgodnym z typem, który nas określa, możliwa jest satysfakcja z wykonywanych działań.

Czy możliwe jest takie projektowanie działań edukacyjnych, dydaktycznych i wychowawczych, by każdy z uczniów znalazł coś, co będzie rozwijało jego kompetencje? Każdy z nas zna takie osoby, które ucząc się wolą to robić wspólnie z kimś. Inne natomiast, cenią sobie swoją niezależność i wolą duże wyzwania, w których mogą wykazać się swoją wyobraźnią. Są też tacy uczniowie, którzy w sytuacji pracy w grupie prawie zawsze stają się liderami działań.

Typy zainteresowań i odpowiadających im środowisk, zaproponowane przez Johna Hollanda są pewnym konstruktem teoretycznym, jednak mogą być doskonałą inspiracją do projektowania działań edukacyjnych. Działań, które w zrównoważonej formie przekazywać będą niezbędną wiedzę, rozwijać umiejętności, które staną się okazją do zdobywania doświadczeń. Każdy z nas, czy to będąc uczniem, czy już nauczycielem, wyposażony jest w elitarny wachlarz talentów. Z tą jednak różnicą, że rozwijające się talenty naszych dzieci nie zawsze mają szansę zostać zauważone w rzeczywistości szkolnej.

Na zakończenie przywołać chcę jeszcze słowa Gardnera, cytowane już we wcześniejszym moim tekście „Zdolności, talenty...PASJE”:

*Osoby działające w sferze edukacji muszą zmagać się z pytaniami o to, co składa się na talenty, jak powinno się je odkrywać, pielęgnować i mobilizować.(...) Co można zrobić, aby pogłębić, czy wykształcić talent? Żartuje się czasami, bardziej ze smutkiem niż na wesoło, że łatwiej jest zniszczyć czy wypaczyć talent dziecka niż doprowadzić do jego rozkwitu. I właśnie dlatego, że tak mało wiemy o tym wspaniałym zjawisku, rodzice i nauczyciele powinni dokładać wszelkich starań, by „nie szkodzić”. (Gardner, 2002, s.96-98)*

Wierzę głęboko, że każdy z nas może stać się specjalistą w wybranej dziedzinie, w której talenty z dzieciństwa rozwinięte w „poligonie” szkolnych działań staną się solidnym fundamentem kompetencji dorosłej już osoby.

Bibliografia:

Gardner Howard, *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Poznań 2002.  
www.sjp.pwn.pl

## **Katarzyna Kuhnke**

### **Talent cenniejszy niż... Podsumowanie Seminarium Edukacyjnego, CODN, Warszawa**



"TALENT cenniejszy niż... - o rozpoznawaniu i rozwijaniu talentów w szkole i w przedszkolu" ( Seminarium Edukacyjne, Warszawa, CODN, 11 marca 2008r.)

***"Życie małego człowieka jest jak kartka papieru. Każdy kto po nim przejdzie, zostawia ślad."***

Oczekiwania ze strony rodziców, nauczycieli, społeczeństwa mają ogromny wpływ na to, w jaki sposób postrzegany i oceniany jest TALENT, ale...



**Czego oczekuje dziecko?**

**Wszyscy posiadamy talenty, jednak mogą być one jeszcze niewydobyte.**

„Talent – cenniejszy niż... - jak odkrywać i rozwijać talenty naszych uczniów?”



**Wszyscy urodziliśmy się, by być geniuszami. To, czy nasz potencjał zostanie odkryty i wykorzystany, w dużej mierze zależy od ważnych osób, które spotykamy w naszym życiu.**

"Osiągnięcia życiowe bardziej zależą od osobowości, od przypadku dającego okazję do wykazania się talentem, od właściwej motywacji niż od ilorazu inteligencji i osiągnięć szkolnych."

IQ



Prof. Joan Freeman

**„Wiadomo, że taki a taki pomysł jest nie do zrealizowania. Ale żyje sobie jakiś nieuk, który o tym nie wie. I on właśnie dokonuje tego odkrycia.”**

Albert Einstein

„Jedno dziecko na dziesięcioro wychowywane jest w atmosferze sprzyjającej maksymalnemu rozwojowi wrodzonych zdolności.”

Burton White



### Jak ujawnia się TALENT?

**„Ja tylko odlupuję te części kamienia, które są niepotrzebne i uwalniam z niego anioła, który zawsze był w nim zamknięty.”**

Michał Anioł



Prof. Howard Gardner przestudiował drogę edukacyjną 11 wybitnych osób, które zmieniły oblicze świata...



Albert Einstein – fizyk, noblista

- znacznie później niż normalne dzieci nauczył się mówić
- izolował się w dzieciństwie od rówieśników
- charakteryzował się gwałtowną zmianą nastrojów
- wielokrotnie powtarzał zadania, które uważał za słuszne
- oczekiwał od swoich partnerek (żon) zachowania rodzicielskiego, kiedy sam był już dorosły

**Thomas Edison – amerykański wynalazca**

Do szkoły zaczął chodzić w wieku 8 lat. Miał opinię najgorszego ucznia. Nigdy nie nauczył się ortografii. Uczył się czytając. Dużo eksperymentował. W wieku 16 lat był ekspertem od telegrafu w USA.

**Co było kluczem do ich sukcesów?**

- **pasja życiowa**
- **motywacja do pracy**
- **koncentracja na wybranych dziedzinach**
- **wsparcie ze strony rodziny**
- **wiara we własne możliwości**
- **świadome uczenie się i aktywność**
- **cechy: wytrwałość, pracowitość, poszukiwanie, otwartość, optymizm...**

**Potrzeby TALENTU**

- Nauczanie pełne wyzwań, ciekawe, ukierunkowane, stymulujące
- Zgoda na poznawczy niepokój, dociekliwość, eksperymentowanie, doświadczanie i popełnianie błędów, inny sposób myślenia i rozwiązywania, pracę w zespole, humor
- Rzetelna i szybka informacja zwrotna
- Docenianie oryginalności myślenia, działania, uczenia się
- Przynależność do społeczeństwa odkrywców, innowatorów
- Wiara w zdolności, w możliwości oraz w **TALENT**
- 



### Jak wspierać talent?

- Stwarzaj twórcze środowisko uczenia się, nie tylko nauczaj!
- Stymuluj zmysły i różne rodzaje inteligencji
- Stosuj wiele metod i dopasuj je do uczniów, do ich stylu uczenia się
- Dawaj zadania rozbieżne, mające wiele poprawnych odpowiedzi
- Pokazuj do czego konkretnie wiedza przyda się uczniom w życiu, w jakich sytuacjach



**Wydobyć ukryty talent, czyli...  
doceniać, akceptować, rozwijać, kochać...**



## Teresa Kosiarek

### Warszawa Czego potrzebuje uczeń z kreatywnym potencjałem?

To, czy zdolności twórcze zostaną wykorzystane zależy w dużej mierze od ludzi, których mamy wokół siebie, od środowiska, szkoły, osób znaczących w życiu dziecka.

*" Jedno dziecko na dziesięcioro wychowywane jest w atmosferze sprzyjającej maksymalnie rozwojowi jego możliwości" (Burton White)*

Myślę, że część naszych czytelników zna przypowieść o pięciu ślepcach zastanawiających się nad pytaniem - jak wygląda słoń? Pozwolę sobie przypomnieć jej treść:

Przez las wędrowało 5 ślepych mędrców. W pewnym momencie ich drogę zatarasował słoń.

**Pierwszy** ślepiec uchwycił się trąby słonia i powiada:

- „słoń jest jak gruba, pełna szczelin rura”.

**Drugi**, który złapał ucho słonia, oburzony krzyknął:

- „ależ skąd, słoń jest jak wielki liść”.

**Trzeci** (badając nogę zwierzęcia) – zaoponował:

- „nieprawda, słoń przypomina potężną kolumnę!”.

Wreszcie odezwał się **najważniejszy z nich**, który zakończył spór:

-„jesteście nie tylko ślepi, ale i głupi – słoń ma kształt liny!



Aby dostrzec zdolności ucznia, jego możliwości twórcze, kreatywność - trzeba zobaczyć go "w całości", nie tylko w sytuacji szkolnej, w zdobywaniu wiedzy przewidzianej w procesie dydaktycznym. Trzeba przyjrzeć się jego zainteresowaniom, pasjom, zrozumieć jakim językiem posługuje się w tych obszarach, które go fascynują, którym poświęca więcej czasu niż pozostałym aktywnościom (np. nauce naszego przedmiotu)

Dzieci urodzone po roku 1985 nazywane są "pokoleniem Y", co oznacza, że jest to pierwsze pokolenie w Polsce, które ma te same cechy, co młodzi ludzie żyjący w krajach o ukształtowanym rynku. Warto zastanowić się w związku z tym, jakie cechy wykazują nasi uczniowie? - kreatorzy własnej przyszłości i przyszłości całego społeczeństwa, przyszli decydenci.

Na pewno są krytyczni, my - nauczyciele przypisujemy im dużą roszczeniowość, egocentryzm, pewność siebie, chęć szybkiego i łatwego sukcesu (zysku), często - lenistwo lub lawiranctwo... Gdyby jednak popatrzeć na te negatywne cechy z innego punktu widzenia, z perspektywy wartości, ekonomii, lansowanego przez media stylu życia i osiągania sukcesu, czy nie dostrzeglibyśmy tego, że nasi uczniowie są:

\* przedsiębiorczy, choć w różny sposób

- \* żądni szybkiej informacji zwrotnej o swojej pracy, zadaniu, które wykonali, gratyfikacji
- \* szanują, jeśli sami są szanowani
- \* często jeszcze nie wiedzą, czego chcą, ale na pewno wiedzą, czego nie chcą, np. uczenia się tego co uznają za zbędne, nudnych lekcji, bycia grzecznymi i uczenia się wszystkich przedmiotów w myśl przekonania niemal każdego nauczyciela przedmiotowca o tym, że jego (więc - każdy) przedmiot jest najważniejszy.  
Chcą mieć czas na zainteresowania, przyjaciół, przyjemności. Świadomie lub podświadomie dążą do zachowania równowagi pomiędzy pracą, wysiłkiem wkładanym w naukę i korzystaniem z uroków życia. Nie przemawiają do nich słowa: "ciężko pracuj, idź do przodu, bądź zmęczony, ale dumny, że ci się udaje. Ciężką pracą coś osiągniesz w życiu..."
- Nie motywują ich dalekosiężne potrzeby, ich motywacja jest krótkoterminowa. Są ambitni, ciekawi świata, pracują wytrwale, ale chcą mieć czas dla siebie, na realizację swoich zainteresowań, uczenie się po swojemu.
- \* żyją "chwila" - tu i teraz, nie stawiając sobie jako priorytetu, istotnej wartości - to kim będą za lat dziesięć, piętnaście i co osiągną, jakie będą ich sukcesy...
- \* brakuje im wielu umiejętności, ale na pewno są świetni w technologii informacyjnej i to jest ich język porozumiewania się ze światem i z samym sobą!  
Kto z nas, ludzi pokolenia X, potrafi w jednym czasie oglądać TV, pisać sms-a, odrabiać lekcje i robić sobie tosty? Znam takiego gimnazjalistę i w tej umiejętności jest on symbolem młodego pokolenia (naszych uczniów) - pokolenia Y,
- \* które żyje szybko, w coraz większym stresie, przyswaja wiedzę coraz bardziej rozległą, od którego oczekuje się stałej dyspozycji do uczenia się, kreatywności, zarządzania sobą, swoimi talentami i umiejętności współpracy w grupie.



Zgodzimy się pewnie wszyscy co do tego, że oddziaływanie środowiska może mieć pozytywne i negatywne skutki w rozwijaniu predyspozycji, różnorodnych zdolności młodego człowieka, jednak możliwość odnoszenia przez niego sukcesu, radość z dokonań, poczucie sprawstwa w działaniu jest niezaprzeczalną gwarancją rozwoju tych zdolności, mocnych stron, poczucia własnej wartości.

Przekonanie o swoich możliwościach twórczych działa jak samospełniająca się przepowiednia "Mogą, bo myślę, że mogą" (Konfucjusz). Co możemy uczynić dla powierzanych nam uczniów? Możemy zmienić ich przekonanie o sobie, jeśli

jest negatywne, jeśli jest w nich mało wiary w siebie, odblokować możliwości, talenty, ich rozwój!

### **Czym się charakteryzuje uczeń kreatywny?**

- niepokojem poznawczym
- dociekliwością, kwestionowaniem status quo
- generowaniem nowych pomysłów
- łatwością przyjmowania zmian
- bogatą wyobraźnią
- umiejętnością dostrzegania problemów
- specjalnymi uzdolnieniami
- poczuciem humoru
- jest ciekawy świata i ludzi

Tam, gdzie psychologowie widzą możliwości twórcze, kreatywność, nauczyciele często widzą problemy. Widoczny jest tu konflikt "interesów". Oczekiwania szkoły nie są tożsame z problemami kreatywnego ucznia pragnącego na lekcjach wyzwania, samodzielnego odkrywania wiedzy. Ucznia, który często nas sprawdza, ponieważ jest świadomy swoich intelektualnych, poznawczych atutów. Tak, bywa próżny, pewny siebie, krytyczny. Uczniowie ci często zdają sobie sprawę, że to oni głównie tworzą wizerunek swojej szkoły. Są to dzieci, które rywalizują z kolegami, z nauczycielem ponieważ są nastawione na sprawdzanie swojej aktywności, muszą potwierdzać, udawadniać sobie i innym, że "są dobre" w swojej dziedzinie. Wśród kreatywnych, wyróżniających się zdolnościami w jakimś zakresie znajdziemy również tych o obniżonej samoocenie, z syndromem nieadekwatnych osiągnięć szkolnych, komformistów. Zwykle są to ci uczniowie, w których do tej pory nikt nie uwierzył, którzy nie wierzą też sobie! Nigdy nie mówią o sobie, że są mądrzy, twórczy, utalentowani, a zapytani o swoje mocne strony, nie potrafią ich wymienić. Dla nich najważniejszym punktem odniesienia jest ocena społeczna, akceptacja innych. Często nie rozpoznają oni swoich zdolności, niedoceniają swoich dobrych pomysłów, a stale rosnące oczekiwania społeczne, podwyższanie poprzeczki- paraliżuje ich rozwój, sprawia, że "równają do szeregu" i pilnują się, aby nie "wychylać się" z niego i nie ponosić zbyt wysokich kosztów, najczęściej tych najtrudniejszych- emocjonalnych.

### **Czego więc potrzebuje uczeń zdolny, utalentowany, z kreatywnym potencjałem?**

- pomocy w rozpoznaniu talentu, zdolności twórczych
- wiary w jego możliwości
- bezpieczeństwa



- stwarzania możliwości dzielenia się talentem z innymi (nie tylko poprzez udział w olimpiadach, konkursach)
- troski, uwagi, rozmowy
- czasu (kto pracuje z uczniem kreatywnym, czy utalentowanym, zdolnym musi mieć dla niego CZAS!)
- odpowiedniego motywowania
- odpowiednich metod nauczania do jego talentów, zdolności
- wspierania (w sytuacjach trudnych zadaniowo, społecznie)
- działań systemowych (nie przypadkowych), planowania programu dla niego (jego rozwoju), koordynacji, konsekwencji
- dostępności i otwartości nauczyciela
- koncentracji na jego potrzebach, indywidualnego traktowania
- kontaktów społecznych
- zrozumienia i akceptacji przez innych jego inności
- zgody na pomyłki, eksperymentowanie, próbowanie, dociekanie, pójście za sobą, za swoją pasją bez stawiania warunków i ciągłego oceniania

### **Czym jest i jak wyraża się ich kreatywność?**

Definitywnie - twórcze tzn. „nowe”, „**stworzenie czegoś w nowy sposób**”, **być może jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny. Twórczo tzn. „inaczej”, lepiej**”. Psycholodzy mówią : **"twórcze jest to co nowe i społecznie użyteczne"**. Bycie kreatywnym oznacza więc nadawanie jakiemuś problemowi, zadaniu nowego znaczenia, nowego sensu, przypisanie owego sensu w innym wymiarze, znalezienie nowego zastosowania, rozwiązanie zaistniałych problemów lub uczynienie jakiejś rzeczy, idei piękniejszą i bardziej wartościową. Właśnie dlatego, abstrahując na chwilę od naszych uczniów, można być zarówno twórczą gospodynią, jak i twórczą powieściopisarką. Kreatywność nauczycieli w postępowaniu ze swoimi zdolnymi, utalentowanymi uczniami jest równie potrzebna, jak i kreatywność malarza malującego obraz, czy kreatywność wynalazcy nowego produktu. Nasze wyposażenie genetyczne jest nieskończenie bogate. Podobnie nasze osobiste doświadczenia życiowe są jedyne i niepowtarzalne, tak jak niepowtarzalne są emocje danej chwili. Czy zastanawiamy się na co dzień jakie drzemają w nas talenty? Myślenie strategiczne, empatia, wyczuwanie i rozumienie zjawisk społecznych, talent do budowania społeczności, talenty lideryskie, kulinarne, intuicyjne i wiele, wiele innych, których nie dostrzegamy i nie doceniamy w sobie i w drugim człowieku, także w powierzonych nam uczniach. Odkrywanie ich i wspieranie - to właśnie zadanie dla nauczyciela XXI w, dla każdego dorosłego, kto spotka utalentowane dziecko na swojej drodze i pomoże mu stać się "w pełni sobą".

**Uczeń kreatywny w klasie- dar to i przyjemność, czy kłopot i problem?**

spróbuj mnie poznać... pozól mi póbować ... uwierz we mnie...



*"Pozwól mi być poszukiwaczem wiedzy,  
pozwól mi wędrować nieprzetartymi szlakami,  
pozwól mi użyć moich twórczych zdolności,  
aby świat uczynić lepszym miejscem do życia"*

( motto Światowej Olimpiady Kreatywności)

**Beata Maciejewska****Życ twórczo, czyli jak?**

Rozmowa z psychoterapeutką - Beatą Maciejewską

*"Dobre, kreatywne życie nie musi oznaczać, że coś wytwarzamy w sensie materialnym, ale mamy np. bardzo twórcze relacje z innymi ludźmi."*

**W ostatnich latach słowa "twórczy", "kreatywny" stały się bardzo popularne. Niemal w każdym ogłoszeniu o pracę możemy przeczytać, że pracodawca poszukuje osób kreatywnych.**

**Co to w ogóle znaczy: być człowiekiem kreatywnym?**

**Beata Maciejewska:** To oczywiście słowo-wytrych. Kreatywny człowiek, to taki, który jest elastyczny, może się przystosować do różnych warunków, ale potrafi też te warunki przetwarzać. Potrafi być nie tylko oddanym jakiejś sprawie pracownikiem, ale może być autorem różnych przemian, może coś wносить, inspirować. Potoczne rozumienie kreatywności oznacza, że człowiek może być twórcą, pomysłodawcą np. jakiegoś projektu. Gdyby jednak pójść w głąb tego zagadnienia, to sięgniemy do bardzo głębokiego wymiaru funkcjonowania człowieka. **Dobre, kreatywne życie nie musi oznaczać, że coś wytwarzamy w sensie materialnym**, ale mamy np. bardzo twórcze relacje z innymi ludźmi, tzn. widzimy, że nasi bliscy mają trudne charaktery, przechodzą jakiś kryzys, mimo to mamy dużo wewnętrznych sił i chęci, podejmujemy wiele starań, żeby ich



rozumieć, poznać. Nie dochodzi wprawdzie do wytworzenia jakości w sensie dobra materialnego, jednak taka relacja może być bardzo twórcza. W edukacji wychowanie dziecka może być niezwykle kreatywnym zajęciem. Ludzie zaczęli dość swobodnie posługiwać się językiem psychologii i w ten sposób powstał dość powierzchowny obraz człowieka, który zawsze powinien być kreatywny. Z drugiej strony postrzegany może być jako nietwórczy, gdy przydarzają mu się trudności a jego życie wygląda na monotonne i ciężkie.

**To prawda, pojęcia m.in. asertywność, kreatywność są pojmowane dość jednoznacznie i czasem płytko.**

**BM:** To nie jest tak, że człowiek kreatywny nie może mieć po drodze niepowodzeń. Chciałabym tu przywołać pewną koncepcję związaną z pojęciem kreatywności. Kilku psychoanalityków (m.in. Zygmunde Freud, a współcześnie Hanna Regal) badało, na czym polega fenomen twórczości ludzi. Chodziło nie tylko o twórców, ale również zwykłych ludzi. Zastanawiano się, jak to jest, że są twórcy ekspansywni, którzy dużo produkują w pewnym okresie życia, powiedzmy do trzydziestego piątego roku życia i są też ludzie, którzy zaczęli swoją drogę twórczą znacznie później, zbliżając się do czterdziestki. Odkryto, że właśnie mniej więcej do trzydziestego piątego roku życia prowadzimy życie bardzo intensywne: zakładamy rodzinę, szukamy swego miejsca w zawodzie, mamy poczucie, że wszystko jeszcze przed nami, świat i siebie widzimy często w sposób wyidealizowany i co najważniejsze, mamy poczucie nieśmiertelności, tzn. wiemy, że śmierć jest ale wydaje nam się ona odległa i właściwie mało prawdopodobna. Towarzyszy nam pewien stan omnipotencji. Około trzydziestego piątego roku życia przybliżamy się do okresu zwanego „śródzyciem”, w którym dokonujemy bilansu. Mamy za sobą jakieś pierwsze porażki, z którymi trzeba się skonfrontować, zaczynamy coraz bardziej uświadamiać sobie, że istnieje przemijanie, śmierć. Ten kryzys, który zaczyna się ok. trzydziestego piątego roku życia i czasami trwa siedem, osiem lat, jest etapem godzenia się z tym, że świat nie jest idealny, a ludzie wyłącznie dobrzy.

Idealizm i optymizm wczesnej dorosłości ustępują miejsca rozważnemu pesymizmowi. Następuje przejście od gwałtownych pragnień i niecierpliwości do postawy bardziej refleksyjnej i tolerancyjnej. Powoli zaczynamy akceptować fakt, że wrodzonej dobroci człowieka często towarzyszą nienawiść i siły destrukcyjne. Już widzimy, że pewne rzeczy są za nami, trzeba pogodzić się ze stratą. Doświadczamy, że nasze możliwości są ograniczone.

**Co wtedy możemy zrobić?**

**BM:** Wobec takiego kryzysu można przyjąć dwie postawy. Człowiek może starać się rozpaczliwie temu zaprzeczać. Dlatego niektórzy ludzie mimo dojrzałego wieku zachowują się jak nastolatki. Uświadomienie sobie, że młodość już odeszła, może doprowadzić ich do dezintegracji i rozpacz. Owo zaprzeczenie powoduje, że twórczość człowieka – niezależnie, czy jest on twórcą, czy zwykłym człowiekiem, może zostać w jakiś sposób zahamowana. Ale można też

ów kryzys twórczo przepracować, można pogodzić się z tym, że jest się w takim momencie życia i docenić to, co się ma, co nas stworzyło. Takie pogodzenie się pozwala zaakceptować "złą część życia" (utrata, destrukcję, śmierć) i może uruchomić proces twórczy. Około trzydziestego piątego roku życia zaczynają odchodzić bliscy, pojawia się konkurencja – młodsze pokolenie. To może budzić zawiść, z którą też trzeba sobie poradzić. Nie mówię oczywiście, że młodzi ludzie nie są twórczy, bo to jest oczywiście nieprawda, ale inna jest treść ich twórczości i inny obraz świata.

### **Przeglądałam oferty różnych firm szkoleniowych, które proponują warsztaty pod hasłem: jak twórczo żyć?**

**BM:** To oczywiście nieprawda, że ktoś po dwóch dniach warsztatów będzie twórczo żył. Ale dzięki takim zajęciom człowiek może zwrócić uwagę na sprawy pomijane w dotychczasowym życiu. Mogą one skłonić do refleksji. Nawet to, że człowiek jest ciekawy tego, jak twórczo żyć, już jest przejawem jego kreatywności. Jeśli człowiek nie jest ciekawy, jeśli ma poczucie, że wszystko wie, że wszystko jest dobrze, to nie będzie się rozwijał.

**Bardzo często w rozmowach między ludźmi pojawia się refleksja: "mam poczucie, że się nie rozwijam, stoję w miejscu, czuję, że coś powinienem zmienić w swoim życiu..."**

**BM:** To jest dobry moment, by się zastanowić, czego mi brakuje. Rzeczywiście bardzo często ludzie mówią: *osiągnąłem wiele, ale czegoś mi brakuje*. Taki moment może być punktem wyjścia dla głębszej refleksji.

**Proponuję, aby przez chwilę porozmawiać jeszcze o szkole. Co to znaczy (Pani zdaniem) być twórczym nauczycielem, wychowawcą?**

**BM:** Przekonanie, że nauczyciel wie wszystko może bardzo ograniczyć jego spontaniczność i kreatywność. Zdrowsza jest postawa "nie wiem, mogę nie wiedzieć, ale sprawdzę, dowiem się" – i nie oznacza ona niekompetencji.

Dziękuję za interesującą rozmowę.

## **Teresa Kosiarek**

**Uczeń uczący się, a nie - nauczany. Kreując twórcze pokolenie...**

### **Treningi Twórczości**



## Czy trenowanie, stymulowanie, rozwijanie twórczości jest w ogóle możliwe?

Edward Nęcka we wprowadzeniu do książki *Trening twórczości* (1998) stawia pytanie: Czy trenowanie, stymulowanie, rozwijanie twórczości jest w ogóle możliwe, czy warto się tym zajmować? Dziś chyba już nikt nie ma wątpliwości, że TAK!

W związku z przemianami, jakie następują wokół nas w błyskawicznym tempie, rodzą się nowe problemy edukacyjne związane z obecną rolą szkoły i jej zadaniami. Do niedawna do bycia konkurencyjnym wystarczyły wiedza i umiejętności - dziś niezbędne są zdolności umysłowe, inicjatywa i kreatywność. Coraz częściej szukamy metod, które pozwolą wykorzystać jak najwięcej z możliwości ludzkiego umysłu. W związku z pojawieniem się poglądu o egalitarności twórczości i zdolności (za: Nęcka, 2001), trwają poszukiwania nowych metod pracy z dziećmi i młodzieżą. Niemniej jednak wciąż „gubimy diamenty”, nadal potencjał twórczy uczniów pozostaje nieodkryty i niewykorzystany. Pojawiają się pytania: Dlaczego tak się dzieje? Co wpływa na wyhamowanie rozwoju twórczego myślenia młodego człowieka?



Najczęściej czynimy to My - dorośli, poprzez sposób naszego wprowadzania dziecka w życie dorosłe:

- uczymy bycia grzecznym,
- oczekujemy zdyscyplinowania,
- mówienia jedynie, gdy jest się pytanym itd.

Stawiam zatem pytanie: Czy istnieje złoty środek pozwalający zachować równowagę pomiędzy metodą prowadzenia „za rękę” i metodą „wolnej ręki” w wychowywaniu i w nauczaniu?

Pewną alternatywną propozycją kształcenia, a jednocześnie formą intelektualnego i społecznego rozwoju stają się coraz powszechniejsze - treningi twórczości.

Treningowe zadania, problemy stawiane przed uczestnikami zajęć mają na celu nauczenie korzystania z tych poziomów umysłu, które dają możliwość użycia informacji wynikających zarówno z logicznej analizy faktów, jak i z intuicji. Prowadzi to niejednokrotnie do konstruowania nowych i niezwykłych pomysłów. Istotne w tego typu zajęciach staje się kształtowanie:

- otwartości na informacje,
- wielostronności odbioru informacji możliwej dzięki wielokrotnym zmianom punktu widzenia analizowanego zagadnienia,
- podejmowania ryzyka poznawczego,
- umiejętności restrukturyzowania problemu.

## POJĘCIE TWÓRCZOŚCI

Współczesna psychologia traktuje twórczość jako zjawisko, które występuje na różnych poziomach i przejawia się w działaniach różnego rodzaju (za: Dobrołowicz, 1993; Nęcka, 2001). Istotnym przełomem w badaniach nad psychologią twórczości było potraktowanie tego zjawiska w sposób egalitarny - powszechnie występujący, dostępny każdemu. Potencjalnie każdy (nie tylko jednostki wybitne) może tworzyć. Obecnie uważa się, że twórczego myślenia można się nauczyć.

Istnieje wiele definicji twórczości. „*Twórczością można nazwać proces wytwarzania nowatorskich i użytecznych rozwiązań w jakiegokolwiek dziedzinie*” (Amabile i in., 1966). „*Twórczość to zdolność wyjścia poza to, co powszechne i oczywiste oraz unikanie błędów wynikających z machinalnych powtórzeń i ukrytych założeń*” (Weigman, 1991).

Kreatywność to zdolność spojrzenia na dane zagadnienie z nowego punktu widzenia. Polega to na zakwestionowaniu oraz restrukturalizacji posiadanej wiedzy, co umożliwi nowe spojrzenie na daną kwestię.

## ZASADY MYŚLENIA TWÓRCZEGO

Myślenie twórcze różni się od myślenia konwencjonalnego tym, że wykorzystuje niżej wymienione wskazówki, wpływające pozytywnie na ilość i jakość tworzonych w jego efekcie rozwiązań. Myśląc, tworząc, działając twórczo:

- używaj wyobraźni i fantazji,
- wykorzystuj emocje,
- uznawaj, że wszystkie pomysły są dobre, im jest ich więcej, tym lepiej,



- odraczaj krytykę, a najlepiej ją eliminuj, jeśli musi być, to tylko konstruktywna,
- redukuj przeszkody utrudniające skuteczne działanie i myślenie,
- patrz-pytaj-słuchaj,
- unikaj szufladkowania i schematów myślowych,
- pozwalaj sobie i innym na improwizacje,
- toleruj wieloznaczność,
- bądź oryginalny,
- wykorzystuj okazje, eksperymentuj,
- działaj, twórz, odkrywaj,
- wyrażaj siebie,

Rozwijając myślenie twórcze warto skorzystać z zasad zaproponowanych przez Edwarda de Bono (1998):

1. Musisz chcieć myśleć sprawnie.
2. Musisz skupić się na myśleniu.
3. Musisz mieć czas na myślenie.
4. Musisz mieć do dyspozycji kilka technik myślenia.
5. Musisz ćwiczyć swoje myślenie.

Należy pamiętać, że w każdym z nas drzemie potencjał twórczy. Pojawienie się nowego problemu zmusza nas do poszukiwania dla niego nowego rozwiązania i wykorzystania owego potencjału. Przykładem tego mogą być odpowiedzi dzieci uczestniczących w treningu twórczości. Na pytanie: „Co może spadać?” do pospolitych odpowiedzi należą: szklanka ze stołu, zeszyt z ławki, meteor, cegła na budowie, piłka na ziemię. Odpowiedzi twórcze to na przykład: kominiarz z dachu, przedstawienie z afisza, poziom adrenaliny po przeczytaniu ocen z klasówki, pantofelek z nogi Kopciuszka, „mała” w piosence... („Ragazzo da Napoli” śpiewanej przez Jacka Zwoźniaka).

## CO OGRANICZA NASZE MYŚLENIE?

Myślenie twórcze przeciwdziała ograniczeniom, schematom myślenia i działania. Schemat myślenia to sytuacja, w której dana osoba zwraca uwagę na pewną część dostępnych informacji, a pomija inne elementy. W wypadku "utknięcia" podczas

rozwiązywania jakiegoś problemu osoba wykazuje tendencję do kierowania się schematami. Może to uniemożliwić skuteczne jego rozwiązanie. Schematy stają się główną przeszkodą, powodującą zafiksowanie w myśleniu, gdy człowiek styka się z nowymi problemami. Schemat myślowy wiąże się często z przekonaniem: „jest tylko jedna właściwa odpowiedź”.

Przykładowe zwroty obrazujące występowanie schematów myślowych, tłumiące kreatywność mogą brzmieć w następujący sposób:

Zawsze robiliśmy to w ten sposób, po co to zmieniać, jest tylko jeden sposób, aby prawidłowo wykonać to zadanie, nauczyłem się robić to w ten sposób i dotąd się nie zawiodłem, nigdy tego dotychczas nie robiliśmy, to nie będzie działać, nie jesteśmy jeszcze do tego przygotowani, gdyby to było dobre, ktoś musiałby na to wpaść wcześniej, zbyt nowoczesne, zbyt przestarzałe, jesteśmy początkujący, nie możemy się na to porwać, bądźmy realistami, bądźmy praktyczni. W literaturze zwroty te nazywa się „zabójcami pomysłów”.

Z punktu widzenia stymulacji myślenia twórczego niezwykle ważna jest umiejętność przeciwdziałania barierom psychicznym, ograniczającym nasze myślenie (za: Dobrołowicz, 1993). Należy uczyć dzieci jak pokonywać bariery, poprzez:

- zachęcanie do podejmowania ryzyka,
- stwarzanie atmosfery swobodnego myślenia (pewnego stopnia autonomii),
- nagradzanie osiągnięć i elastyczności w szukaniu pomysłów i rozwiązań,
- zachęcanie do przyjmowania różnych punktów widzenia,
- wzmacnianie pozytywnego zaangażowania,
- stymulację do nieustannego przepływu pomysłów,
- kształtowanie pozytywnego stosunku do nowych pomysłów.



## **POSTAWA TWÓRCZA**

Osoby myślące w sposób twórczy, mające dużo pomysłów, odkrywają więcej nowatorskich rozwiązań. Charakterystyczną cechą myślenia twórczego jest umiejętność zestawiania zagadnień różniących się od siebie - łatwość dostrzegania tego, co dla innych jest niezauważalne. Osoba wykazująca twórczą postawę stając w obliczu problemu, podchodzi do niego z różnych punktów widzenia i poszukuje wielu różnych sposobów jego rozwiązania. Wymyśla kilka możliwości rozwiązań, z których pewne są oryginalne, często unikalne. Celem myślenia twórczego jest stworzenie wielu różnych sposobów podejścia do problemu. Należy rozważyć najmniej oczywiste sposoby jego rozwiązania na równi z oczywistymi. Ważna jest chęć odkrywania odmiennych punktów widzenia, nawet wtedy, gdy jeden z nich wydaje się już prowadzić do rozwiązania.

### **TRENING TWÓRCZOŚCI**



Trening Twórczości to nie tylko trening sprawności umysłu

- to jego rozwój,
- to przekraczanie jego umownych granic,
- rozszerzanie możliwości poprzez uruchamianie obu półkul mózgowych.



Trening twórczości z pewnością, w jakimś stopniu, stanowi odpowiedź na pytanie stawiane współczesnej edukacji: „W jaki sposób nauczać, aby kreować jednostki twórcze?”.

W treningach twórczości proponujemy stymulowanie myślenia twórczego poprzez:

- zadawanie pytań otwartych, które nie zamykają, a dopiero otwierają możliwości wypowiedzi
- korzystanie z myślenia pytajnego, które pozwala dociekać, dziwić się, eksperymentować, poszukiwać odpowiedzi, stawiać hipotezy, błędzić, być zaangażowanym w naukę i działanie,
- stawianie pytań i zadań w sposób r o z b i e ż n y - taki, który daje możliwość znajdowania wielu odpowiedzi, a nie tylko jednej możliwej. W naszej ocenie jest to niezwykle ważne, nie tylko ze względu na uzyskanie przez ucznia wielu różnorodnych odpowiedzi, ale również dlatego, że trener i grupa poznają sposób myślenia, dochodzenia do rozwiązania poszczególnych „pomysłodawców” rozwiązania,
- uruchamiamy i wykorzystujemy takie operacje umysłowe jak: abstrahowanie, metaforyzowanie, skojarzenia, dedukcje i indukcje, transformowanie,
- poprzez odpowiednie ćwiczenia pokazujemy jak można łączyć i wykorzystywać myślenie logiczne, emocjonalne, intuicyjne, wiedzę pojęciową, pamięć i wyobraźnię,
- w codziennej praktyce zajęć twórczych uczymy dzieci i młodzież korzystania z dobrodziejstw zarówno burzy mózgów, piramidy skojarzeń, jak i kapeluszy myślowych Edwarda de Bono, czy trudniejszych metod Altschulera,
- stosujemy twórcze zabawy słowem na podstawie syntezatora myśli.

Podczas treningów twórczości ogromny nacisk kładziemy na następujące sfery:

- wychowania,
- kształtowania postaw,
- otwartego stosunku do świata i ludzi,
- nabywania umiejętności prospołecznych takich jak: praca w grupie, tolerancja dla odmiennych pomysłów, autoprezentacja oraz promowanie wartości swojej i grupowej pracy, konsekwencja w dążeniu do celu, umiejętność podejmowania decyzji, asertywność i wiele innych,

- intelektualną płynność, giętkość, oryginalność, ciekawość poznawczą, otwartość na problemy.

### **Założenia treningów twórczości:**

1. Rozwijanie umiejętności łączenia wiedzy teoretycznej z różnych dziedzin z praktyką i twórczym myśleniem.
2. Nabywanie umiejętności zastosowania tej wiedzy do konstruowania nowych kombinacji, ciekawych zestawień, niezwykłych połączeń...
3. Tworzenie warunków do rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, społecznego młodych ludzi, w oparciu o ich preferowany styl uczenia się, rodzaj dominującej inteligencji (wg. H.Gardnera). Dzieje się to w atmosferze wolnej od krytyki, gdzie każdy pomysł może być dobry. Myśleniu twórczemu sprzyjają stosowane podczas treningów ciekawe i różnorodne formy prowadzonych zajęć.



Efekty treningów stymulacji myślenia twórczego dla dzieci i młodzieży

Wergiliusz powiedział krótko i trafnie: „Mogą, bo myślą, że mogą”. Słowa te w pełni sprawdzają się podczas naszych zajęć. Regularne uczestniczenie w treningach twórczości w okresie minimum dwóch lat daje:

- Wyraźny wzrost poziomu oryginalności, produktywności myślenia, a także wiedzy szkolnej;
- Dyspozycje do bycia twórczym i otwartym poznawczo;
- Rozwój kompetencji społecznych i emocjonalnych;
- Wzrost poczucia własnej wartości, a co za tym idzie nikłą potrzebę rywalizacji;
- Pewność ukształtowania postawy twórczej uczestnika (pasja, odwaga, motywacja do samorozwoju, niezależność w myśleniu i działaniu, samosterowność, czyli samodecydowanie o kierunku rozwoju zainteresowań i talentów, dokonywanie trafnych wyborów, autonomiczność w kierowaniu własnym życiem).

### **Oto przykłady ćwiczeń wykorzystujących myślenie twórcze:**

1. Podaj jak najwięcej wyrazów mających podwójne znaczenie, wieloznacznych np.  
ZAMEK, PIŁKA.
2. Zbudujcie dwie identyczne wieże z wykałaczek i plasteliny, w ten sposób, aby po nałożeniu tego samego obciążnika jedna z nich zawaliła się, druga zaś pozostała nienaruszona.
3. Chcąc sprawdzić, czy uczniowie przeczytali zadaną lekturę, użyj skojarzeń. Zapisz na tablicy wyraz ANTEK / B.Prus/ i poproś o wypisanie jak największej ilości skojarzeń do imienia bohatera lektury. Im bardziej rozgałęziona okaże się

struktura pracy, tym prawdopodobnie większa wiedza na temat całego utworu.

4. Ciekawą metodą stosowaną w rozwiązywaniu zadań i problemów jest też wykorzystanie paradoksu i antynomii. Napisz kilka wyrazów będących przeciwieństwem np. ciemność-jasność, duży-mały, moc-słabość. poproś, aby uczestnicy zajęć narysowali swoje skojarzenia i wyobrażenia dotyczące pojęcia, które powstało z połączenia antynomii, choć brzmią one na na pozór paradoksalnie :

- jak wygląda „ciemna jasność”?
- wyobraź sobie „dużą małość” - narysuj swoje wyobrażenie.
- jak rozumiesz „słabą moc” a jak „mocną słabość”? - przedstaw swój pogląd na kartce, narysuj to.

Z tych niezwykłych połączeń otrzymujemy niekiedy ciekawy rys psychologiczny postaci-bohatera, którego tworzymy, fabułę lub po prostu pomysł na rozwiązanie problemu, zadania. W minionym roku grupa licealistów pracując nad rozwiązaniem problemu w konkursie kreatywności w ten właśnie sposób wymyśliła zakończenie do swego ośmiominutowego przedstawienia. Słowa, które wypowiedział jako pointę główny bohater brzmiały: „ Moc w Słabości się doskonalili”.

### **TWÓRCZY NAUCZYCIEL:**

- Tworzy klimat dla twórczości, pobudza ciekawość poznawczą;
- Dostarcza wiedzy, a uczeń ją przetwarza i przyswaja;
- Pokazuje wspólny cel;
- Stymuluje i motywuje do myślenia i poszukiwania;
- Tworzy wspólnotę badawczą ze swymi uczniami, uczestniczy w dialogu jako wspólnym przedsięwzięciu;
- Podąża w myśleniu za swym podopiecznym lub całą grupą;
- Jest MISTRZEM w zadawaniu pytań, zadaje pytania otwarte;
- Stawia przed uczestnikami problemy dywergencyjne/rozbieżne;
- Zadaje sobie pytanie, co młodzież mogłaby podczas dzisiejszych zajęć odkryć, czego się nauczyć?
- Naucza strategii potrzebnych do rozwiązywania problemów w sposób twórczy;
- Pomaga odkrywać talenty i drzemiący w uczniu potencjał twórczy.



Twórczy nauczyciel to animator i facylitator działań twórczych, kreator twórczego myślenia, rozwoju intelektualnego oraz osobowościowego ucznia.

Wspomaganie myślenia twórczego to duża umiejętność. Jest to jednocześnie budowanie autorytetu opartego nie tylko na wiedzy i kompetencjach, ale przede wszystkim na własnej twórczej osobowości i charyzmie.

Zadaniem nauczyciela treningów twórczego myślenia jest świadome przygotowanie ucznia do aktywnego i kreatywnego udziału w życiu, właściwego pełnienia ról społecznych, samorozwoju, a także do autonomicznego kierowania przez młodego człowieka samym sobą i własnym życiem w zgodzie ze sobą i w współpracy z innymi.

#### BIBLIOGRAFIA:

- 1/ W. Dobrołowicz, *Psychologia twórczości technicznej*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1993.
- 2/ E. de Bono, *Naucz swoje dziecko myśleć*, Wydawnictwo Prima, 1998.
- 3/ E. Nęcka, *Psychologia Twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.
- 4/ E. Nęcka, *Trening Twórczości*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 1998.
- 5/ T. Proctor, *Twórcze rozwiązywanie problemów*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- 6/ J.P. Guilford, *Natura inteligencji człowieka*, PWN, Warszawa 1978.

## Maria Szonert

### Jak rozwinąć Talent swego dziecka?

#### Jak rozwinąć Talent swego dziecka?



Siedzimy przy stole we trójkę. Mąż pyta jak minął dzień, syn wpycha łapczywie do ust bitki z zieloną fasolką, a EuroNews trąbi nam nad głową. W tym momencie przenika mnie myśl: „Trzeba sprawdzić czy nie ma wyników egzaminu konkursowego na *double degree* program.” „Wojtek!” - zwracam się gwałtownie do syna, - „zadzwoń natychmiast do swojej pani i zapytaj, czy nie ma przypadkiem wyników!” Wojtek opuszcza widelec z fasolką, wstaje od stołu i dzwoni. O dziwo, pani profesor fortepianu odbiera od razu telefon. „Och, jak to dobrze, że dzwonisz!” - słyszymy jej głos i wstrzymujemy oddech. - „Właśnie 5 minut temu dowiedziałam się, że zostałeś przyjęty!” Wszyscy troje rzucamy się sobie w objęcia i wykrzykujemy mnóstwo serdeczności do słuchawki. Radość ogromna - taka zewnętrzna, a potem taka wewnętrzna. Syn dostał się na Harvard oraz do New England Conservatory of Music (NEC). Każde takie przyjęcie to przejście przez ucho igielne. Ale to nie

koniec. Teraz dostał się na wspólny program oferowany przez obie te uczelnie dla najwybitniejszych studentów. Corocznie tylko jedna, najwyżej dwie osoby dostają się na ten niezwykle konkurencyjny program. Nie tylko trzeba być przyjętym na Harvard, nie tylko trzeba być najlepszym w grupie fortepianu NEC, ale jeszcze trzeba być najlepszym ze wszystkich grup instrumentalnych NEC. Oczywiście w odniesieniu do tych, którzy są na Harvardzie. Wydawać by się mogło, że poprzeczka nie do przeskoczenia – a jednak udało się! Udało się? Tak zwykło się mówić, ale chyba nie jest to trafne słowo w tym przypadku. Nasz syn odniósł wielki sukces! Spełnił swoje i nasze - wielkie marzenie!

Tego dnia wieczorem chodzę nerwowo po domu i rozmyślam. Niby zwykły dzień a przecież jest to potencjalnie najważniejszy moment w życiu Wojtka. Od 14 lat studiuje fortepian, ale nigdy nie mieliśmy odwagi powiedzieć sobie, że będzie pianistą. Wydawało się to niemożliwe w dzisiejszych warunkach. Przy wielkiej konkurencji sumiennych Azjatów, wydawałoby się, że nasze polskie dzieci nie dadzą rady sprostać wyzwaniu.

Przez te wszystkie lata włożyliśmy ogromny wysiłek i rzekę pieniędzy w muzyczny i pianistyczny rozwój Wojtka, nie zastanawiając się nad tym, czy stanie kiedyś na sali koncertowej, czy nie. Wiedziałam jedno. Dziecko ma niezaprzeczalny talent muzyczny i za każdą cenę trzeba ten talent pielęgnować i rozwijać. Jeśli nawet nie zostanie pianistą, to wyrośnie na zdyscyplinowanego i wrażliwego mężczyznę.

Jak wiele dzieci ze środowiska polonijnego Wojtek był bardzo zdolny. Wszystko przychodziło mu łatwo. Dlatego też nie lubił się wysilać i szybko się nudził. Lata nauki fortepianu to trudna droga. Gdy miał 8 lat, zaprowadziłam go do najlepszej nauczycielki fortepianu na przesłuchanie. Nie podjęła się ona uczenia Wojtka, gdyż był zbyt krnąbrny. Ale doceniła jego talent, dała mu stypendium i przekazała swojemu asystentowi, którego nadzorowała.

Muzycznym perypetiom nie było końca. Kiedy na letnim kursie fortepianu wszystkie dzieci grały Chopina za wyjątkiem Wojtka, który podobno grał za dużo Chopina, zdecydowaliśmy się szukać innego nauczyciela. Takie i temu podobne problemy często się zdarzają. Zmiana nauczyciela to zawsze trudna i ryzykowna decyzja, jak również emocjonalnie wyczerpująca, zarówno dla rodziców jak i dla dziecka.

Po wielu perypetiach znaleźliśmy nauczyciela mniej znanego, ale za to gotowego do wielu poświęceń dla swoich uczniów. Poważne zaangażowanie nauczyciela oraz jego gotowość do poświęcenia Wojtkowi dodatkowej ilości czasu okazały się ważniejsze od jego renomy i dały doskonały rezultat. Zaczęła się epoka intensywnego rozwoju artystycznego Wojtka. Był on wtedy już w siódmej klasie. Wiadomo więc było, że jeśli chce grać na pianinie, to jest to ostatni moment, aby jeszcze coś osiągnąć.

Na szczęście przyszyły wtedy pewne nieoczekiwane sukcesy pianistyczne, które go zmotywowały i zachęciły do dalszej gry. Rozeszła się opinia, że Wojtek jest niezwykle utalentowany i wiele osób zaczęło się nim interesować. Zauważyłam, że te oczekiwania, jakie zaczęto w nim pokładać, zachęcają go bardziej do pracy. W tym czasie zaczął brać udział w konkursach, pojawiły się pierwsze nagrody i prawdziwe sukcesy. W efekcie konkursy stały się ważną dla niego motywacją do solidnej pracy i uczciwego ćwiczenia, mimo iż uważa się często, że udział w konkursach to niewłaściwa metoda rozwoju młodego pianisty.

Przyznam, że przez wiele lat wydawało się, że moja presja, presja oddanego mu nauczyciela, presja oczekiwań środowiska oraz presja konkursów to główne źródła jego motywacji do żmudnego ćwiczenia, jakiego się wymaga od młodego pianisty. Zarzucano mi czasami, że swoje własne niespełnione ambicje i marzenia staram się realizować poprzez Wojtkę, podczas kiedy on może nie mieć na to ochoty. Nigdy nie akceptowałam tych zarzutów, gdyż wiedziałam, że muzyka odgrywa wielką rolę w życiu Wojtki, a ja ten jego dar boży jedynie czasowo pielęgnuję. W pewnym momencie, gdy wydorosłeje, będzie w stanie wziąć swój talent we własne ręce, tylko musi być do tego dobrze przygotowany.

Teraz okazało się, że miałam rację. Przy pomocy rodziców i nauczycieli znalazł się w czołówce i sam był w stanie przejąć pałeczkę. Nasz wysiłek zapewnił, że znalazł się na doskonałej pozycji, na starcie dorosłego życia. Dziś można powiedzieć, że zostanie muzykiem i to dobrym muzykiem, i to z własnej nieprzymuszonej woli. Teraz będzie dalej rozwijał swój talent już samodzielnie i to w najlepszy możliwy sposób, w środowisku elity artystyczno-akademickiej. Nie wiem dlaczego akurat wtedy przy stole zdecydowałam natychmiast sprawdzić wyniki egzaminu, ale wierzę w pewien omen. Tak jak podświadomie czułam, że natychmiast muszę sprawdzić wyniki egzaminu konkursowego, tak przez te wszystkie lata wiedziałam, że muszę za wszelką cenę kontynuować wysiłki motywowania Wojtki do ćwiczenia na fortepianie, bez względu na niepowodzenia, krytykę i wszelkie inne przeszkody. Możliwe, że czasem tej presji było za dużo, możliwe, że nazbyt dominowałam nad kierunkiem rozwoju Wojtki. Jednak ci, którzy krytykują używanie presji, dopuszczają możliwość niepowodzenia, czyli w tym wypadku odejścia od fortepianu. Ja takiej możliwości nie brałam pod uwagę. Aby pozwolić rozwinąć się talentowi, trzeba pamiętać, że Talent to również wyrzeczenia i praca. Bez wysiłku, czasem mozolnej pracy, samodyscypliny rzadko udaje się, aby rozkwitł w całej swojej krasie.

Wiele osób rodzi się z talentem, ale niewielu jest dane ten talent w pełni rozwinąć. Każda sytuacja jest inna, ale jedno można powiedzieć z pewnością- rozwijanie talentu wymaga wielkiego wysiłku, poświęcenia i determinacji, a przede wszystkim wiary w to, że talentu nie wolno zmarnować.



M.S

## Anna Szuppe

# Trening twórczego myślenia- ćwiczenia - sprawdź się

*Twórcze ćwiczenia. Opracowała Anna Szuppe ( trener  
twórczego myślenia)*

### Sprawdzian

### LĄDOWANIE NA KSIĘŻYCU



Wyzwanie: Wybór czterech z podanych rekwizytów, stworzenie i zaprezentowanie krótkiego PRZEDSTAWIENIA, w którym pokażecie jak rzeczy te można wykorzystać na księżycu.

Czas: Będziecie mieli 4 minuty by przy użyciu swojej wyobraźni, wybrać cztery z dostępnych produktów, zaplanować i przećwiczyć wasze przedstawienie, oraz maksymalnie 2 minuty na zaprezentowanie waszej scenki koleżankom i kolegom w klasie.

Scenariusz PRZEDSTAWIENIA:

- Wasza drużyna właśnie wylądowała na księżycu.
- Niestety po otwarciu pojemnika w którym powinniście znaleźć wszystkie potrzebne wam rzeczy, okazuje się, że ktoś się pomylił.
- Macie ze sobą pudełko z rzeczami przeznaczonymi do wyprzedaży sklepowej.
- Wybierzcie cztery z tych przedmiotów i zaprezentujcie przedstawienie w którym pokażecie w jaki sposób możecie użyć tych produktów na księżycu.

Punktacja:

Otrzymacie do:

- A. 15 punktów (60 pkt. w sumie) za kreatywność użycia każdego z przedmiotów na księżycu
- B. 20 punktów za kreatywność waszego PRZEDSTAWIENIA.
- C. 20 punktów za to, jak dobrze członkowie drużyny współpracują ze sobą.

## POMYLONA POCZTA



Wyzwanie: Waszym zadaniem jest stworzenie dwóch listów i zaprezentowanie krótkiego PRZEDSTAWIENIA, w którym listy te zostaną wysłane nie do tych osób co trzeba.

Czas: Będziecie mieli 5 minut by przy użyciu swojej wyobraźni, stworzyć 2 listy, zaplanować i przećwiczyć wasze przedstawienie oraz maksymalnie 2 minuty na zaprezentowanie waszego przedstawieni koleżankom i kolegom.

Scenariusz PRZEDSTAWIENIA:

- Każdy lubi dostawać listy i jest wiele różnych powodów, dla których je wysyłamy. Czasami jednak poczta nie dociera tam gdzie trzeba!
- Waszym zadaniem jest stworzenie dwóch listów i zaprezentowanie krótkiego PRZEDSTAWIENIA, w którym listy te zostaną wysłane nie do tych osób co trzeba.

Punktacja:

Otrzymacie do:

- A. 20 punktów (maksimum 40) za kreatywność każdego z waszych listów.
- B. 40 punktów za kreatywność waszego PRZEDSTAWIENIA.
- C. 20 punktów za to, jak dobrze członkowie drużyny współpracują ze sobą.

## PONAD PODŁOGĄ





Waszym zadaniem będzie zbudowanie struktury w obrębie wyznaczonego obszaru, która pozwoli elementom znaleźć się ponad podłogą. Dla celów tego wyzwania termin „ponad podłogą” oznacza wysokość co najmniej 5 cm.

Czas: Będziecie mieli 4 minuty, by przy użyciu waszej wyobraźni zbudować strukturę i 1 minutę na umieszczanie na niej przedmiotów.

Aranżacja przestrzeni: Na środku pomieszczenia znajduje się wyklejony taśmą obszar. Jest tu również stół z materiałami do budowy struktury i przedmiotami, które mają znaleźć się ponad podłogą.

Procedura:

#### **Część pierwsza (4 minuty):**

- Użyjcie dostępnych materiałów do zbudowania struktury w obrębie wyznaczonego obszaru, która pozwoli elementom znaleźć się ponad podłogą.
- Przedmioty, które mają znaleźć się ponad podłogą nie mogą być częścią struktury.

#### **Część druga ( 1 minuta):**

- Wkładajcie przedmioty kolejno, by otrzymać za nie punkty.
- Na każdym przedmiocie jest napisana liczba punktów, które możecie uzyskać za jego utrzymanie.
- By otrzymać punkty za utrzymanie danego przedmiotu, jego część, która znajduje się najniżej musi znajdować się co najmniej 5 cm. nad podłogą.
- Po zakończeniu części drugiej OCENIAJĄCY odczekają 15 sekund i dopiero wtedy będą mogli przyznać punkty za utrzymane elementy.
- Jeżeli nie skończycie budowy struktury w części pierwszej, możecie kontynuować w części drugiej. Nie możecie jednakże umieszczać produktów na konstrukcji przed ukończeniem jej budowy. Po rozpoczęciu obciążania struktury nie możecie już jej dotykać. z twórczego myślenia.

Punktacja:

Otrzymacie:

- A. Maksymalnie 40 pkt. za przedmioty znajdujące się ponad podłogą po zakończeniu części drugiej.
- B. Do 40 punktów za kreatywne użycie materiałów.
- C. Do 20 punktów za to, jak dobrze członkowie drużyny współpracują ze sobą.

## **OPOWIEŚĆ Z KART**



Odbiorca: każdy

Cel:

- rozwijanie twórczego myślenia

Czas trwania: od 10min (w zależności od ilości osób)

Potrzebne materiały :

- karty do gry

Przebieg:

Trener - nauczyciel kładzie na podłodze zwykłe karty do gry/ najlepiej jeśli są bez rysunków/ i kolejno osoby opowiadają z czym się im wylosowała przez nich karta kojarzy. Muszą kontynuować opowieść poprzednika. Opowieść trwa aż do znudzenia lub wyczerpania tali.

## ZOO



Odbiorca: każdy

Cel:

- integracja grupy

Czas trwania: 5 min.

Potrzebne materiały : żadne

Przebieg:

Zabawa w kręgu. Prowadzący wyjaśnia symbolikę:

SŁOŃ- osoba po środku robi trąbę z rąk, osoby poboczne robią uczy od strony słonia

ŻYRAFA-środkowy wyciąga się ku górze ze złączonymi rękami w trójkąt, sąsiedzi kucają do ziemi dotykając dłońmi podłoża

RYBA- środkowy „robi rybę” ustami; sąsiedzi płetwy rękami

MAŁPKA- środkowy drapie się po głowie, a sąsiedzi skaczą obok niego.

Potem na wskazanie prowadzącego -np. słoń, środkowy robi trąbę, a poboczni dodatki. Kto się zagubi wstępuje do kręgu zamiast prowadzącego.

**ZABIERZ TO**

Odbiorca: od 10 lat, zadanie słowne

Cel:

- rozwijanie pomysłowości
- rozwijanie płynności i giętkości myślenia

Czas trwania: 5min

Potrzebne materiały : żadne

Przebieg:

Często podstawą do tworzenia nowych idei i wynalazków jest odjęcie części z istniejącej rzeczy lub produktu, aby stworzyć coś nowego.

Twoim zadaniem jest nazwać daną rzecz, nazwać część, którą można zabrać i nazwać część, która pozostała. Trzeba stworzyć jak najwięcej takich kombinacji.

Przykład:

- masz telewizor, odejmujesz moc, pozostaje droga skrzynka
- masz drzewo, odejmujesz liście, pozostaje drzewo zimą
- masz deszcz, odejmujesz wodę, pozostaje ładna pogoda

**OPOWIEŚĆ Z KOSTKI**

Odbiorca: każdy

Cel:

- rozwijanie wyobraźni twórczej
- stymulowanie do stosowania odległych i trafnych metafor.

Czas trwania: od 10min (w zależności od ilości osób)

Potrzebne materiały :

- kostka do gry

Przebieg:

Dzielimy grupę na 3-4 osób. zespoły. Jedna osoba z zespołu rzuca kostką do gry, losując liczbę dla zespołu. Zadaniem grupy jest ułożenie opowieści dotyczącej wszystkiego co kojarzy się z liczbą, która wypadła.

Przykład:

Wypadła liczba 4.

Pewnego razu w mieście Czterowo, które leżało 4 mile na północ od Rzeszowa, samym środkiem ulicy spacerowało 4 dżentelmenów. Od razu wydali się oni podejrzani małej Kasi, której zmięczenie imienia to 4 literki a na dodatek mającej dopiero 4 lata. Nie rozumiała co oni robią na środku ronda ustawieni w 4 rogach skrzyżowania ulic. Wyglądali jak policjanci, ale nimi nie byli...

**ŻYCZYM WY WIELU CIEKAWYCH POMYSŁÓW I  
ZACHĘCAMY DO ZABAWY!**

## Katarzyna Kletke

### **Uczeń kreatywny w analogiach naszych czytelników.**

*Czytelnicy piszą...*

*Dziecko kreatywne jest jak jabłko,  
bo wolno rozwija się i dojrzewa, ale warto czekać!*



*Dziecko kreatywne jest jak statek pływający od portu do portu,  
bo zawsze może odkrywać nieznaną ląd!*



*Dziecko kreatywne jest jak rakieta kosmiczna,  
zmierająca w kierunku wybranej, ale nieznannej planety!*

*Uczeń kreatywny jest jak ptak,  
bo potrafi poszybować w świat wyobraźni!*



*Uczeń kreatywny jest jak wędrowiec,  
bo odkrwa niepowtarzalne szlaki.*



*Uczeń kreatywny jest jak powiew wiatru, bo*  
*- wnosi świeżość*  
*- zmienia zastaną sytuację*  
*- wzmacnia odczuwanie*

